

Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 23 lipca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Na warszawskim parkiecie podczas piątkowego handlu doszło do przeceny głównych indeksów giełdowych (WIG -0,98%, a WIG20 -1,2%), której towarzyszył obrót na poziomie 721 milionów złotych. Najciekawszą informacją dnia podczas ostatniej sesji ubiegłego tygodnia była publikacja NBP na temat inflacji bazowej. Mimo, że ekonomiści spodziewali się w czerwcu wzrostu tego wskaźnika po wyłączeniu cen żywności i energii to nie nastąpiła zmiana w porównaniu do maja (inflacja w ujęciu rocznym nadal ma bowiem wartość 2,3%). Tym samym po gwałtownym wzroście cen konsumentów, którą odzwierciedla czerwcowy odczyt CPI (z 3,6% r/r do 4,3% r/r) wskaźnik bazowy, który jest w głównej mierze brany pod uwagę przez RPP przy ustalaniu poziomu stóp procentowych, wypadł bardzo stabilnie. Trudno zatem oczekiwać, aby dane GUS zmusiły Radę do kontynuacji zacieśniania polityki pieniężnej, ale również szybka (przed końcem roku) zmiana nastawienia (na bardziej „gołębi”) jest również mało prawdopodobna.

Polska waluta w reakcji na piątkowe negatywne nastroje na rynkach straciła na wartości. Najbardziej ten proces widoczny był na parze USD/PLN, gdzie szczyt sięgnął poziomu 3,4600 (wzrost o 6 groszy)! Z technicznego punktu widzenia zbliżyliśmy się w związku z tym do strefy relatywnie silnego oporu: 3,4600 – 3,4700. Analizując poranny obraz brać należy pod uwagę atak na to miejsce charakterystyczne. Zdecydowane i do tego trwałe pokonanie tej bariery w dniu dzisiejszym raczej wydaje się mało prawdopodobne. Najbliższe wsparcie wykreślić można na wysokości figury 3,4400. Słabszy złoty pojawił się też względem euro. Tutaj jednak z uwagi na „widoczne od jakiegoś czasu wycofywanie się inwestorów z tej waluty” wzrost kursu sięgnął jedynie 4,1830 (wzrost o 4 grosze). Technicznie w związku z tym mówić można jedynie o odreagowaniu. O zapowiedzi poważniejszego osłabienia złotego mówić będzie można dopiero po wyjściu powyżej kluczowej bariery technicznej: strefy 4,2100 – 4,2150.

Rynek światowy

Ostatnia sesja ubiegłego tygodnia charakteryzowała się silną wyprzedażą akcji zarówno w Europie, jak i po drugiej stronie Oceanu (niemiecki DAX stracił na koniec dnia 1,9%, a amerykański S&P500 1,01%). Za gorsze nastroje odpowiedzialne są cały czas obawy o dalsze losy krajów strefy euro, a w szczególności Grecji, o której mówi się (źródłem jest „Der Spiegel”), że już we wrześniu może być bankrutem, gdyż coraz mniej jest zwolenników dalszego finansowania tego kraju. Ciekawa wypowiedź padła również z ust ministra spraw zagranicznych Hiszpanii Jose Manuela Garcia Margallo, który skrytykował w piątek EBC w kontekście kryzysu zadłużeniowego mimo, że tego samego dnia ministrowie finansów strefy euro wydali ostateczną zgodę na udzielenie hiszpańskiemu sektorowi bankowemu pomocy finansowej. W jego ocenie EBC za mało angażuje się w gaszenie pożarów i należy to jak najszybciej zmienić, aby UE mogła przetrwać.

Piątkowa sesja przyniosła zgodne z oczekiwaniami skuteczne zaatakowanie strefy wsparcia: 1,2180 – 1,2160. Minimum na rynku EUR/USD sięgnęło poziomu 1,2086!! Brak jakiegokolwiek reakcji na tak wyraźne umocnienie dolara względem euro potwierdza tylko dotychczasowe sygnały, że w perspektywie najbliższych dni coraz bardziej prawdopodobny wydaje się target 1,1900 – 1880. Poranny obraz techniczny nie pozwala wykluczyć, że najbliższe godziny przyniosą próbę odreagowania (układ na wykresach H1 w zestawieniu z silnie wyprzedanym rynkiem). Najbliższy lokalny opór wykreślić można obecnie na wysokości 1,2160 – 1,2180.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com